

Protokół Nr 12/12

Z nadzwyczajnego posiedzenia Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego  
w Zakopanem

które odbyło się 18 czerwiec 2012 r. o godz. 15.00 w Sali nr 1 Urzędu Miasta Projekt  
udział wzięli:

1. Andrzej Bogusławski
2. Anna Gąsiorowska
3. Jerzy Gruszczyński
4. Maria Hajdukiewicz – Witkowska
5. Jarosław Jach
6. Marta Kielar – Chowaniec
7. Stanisław Obławski
8. Urszula Pająk-Albrzykowska
9. Barbara Poje-Komenda
10. Bożena Solańska
11. Andrzej Staszak
12. Alicja Szarek-Pazdur
13. Wojciech Zawila

W posiedzeniu udział wzięli również: Pani Joanna Staszak – Naczelnik Wydziału Kultury i Popularyzacji oraz Pani Sabina Gacek – podinspektor Biura Prawnego Urzędu Miasta Zakopane

Wprowadzenie

Spotkanie otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Barbara Poje – Komenda Przewodnicząca GRDPP w Zakopanem, która przedstawiła porządek obrad:

**Pani Barbara Poje – Komenda:** Witam serdecznie i Pana Wojtku też, bardzo serdecznie. Porządek Obrad Gminnej Rady działalności Pożytku Publicznego w Zakopanem zwołany na 18.06.2012 godzina 15:00 w Sali nr 1w Urzędzie Miasta Projekt. Pozwolę sobie dać ująć głosu sobie, ponieważ pewne zmiany nastąpiły, jeżeli chodzi o porządek obrad to znaczy, nie będzie protokołu dzisiaj, na to miejsce dzisiaj będzie Pani Krystyna Stoch bo potrzebuje szybciej wyjść, więc damy Ją jak najbliżej i proszę o przegłosowanie tego punktu, kto z Państwa jest za tym, żeby w punkcie drugim zamiast protokołu z 2.04.2012 była Pani, wystąpiła Pani Krystyna Stoch, która jest Sekretarzem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, poproszę rękę podnieść do góry, proszę tam ktoś policzyć, jeżeli można prosić, a kto jest przeciw? A kto się wstrzymał? No to dwie osoby Pan Bogusławski i Pan Jerzy Gruszczyński, dwie osoby się wstrzymały. Chciałam również prosić o to, żeby jeszcze raz, na momencik bo się po gubię, dobrze, żeby jeszcze w punkcie trzecim tzn szczegółowe wyjaśnienie sprawozdania z realizacji zadań Gminnej w zakresie nauki, edukacji, oświaty i wychowania na 2011, gdzie miała być Pani Naczelnik mgr Zofia Kiełpińska, ponieważ musiała wyjechać do Nowego Targu i dała o tym znać, także w tym miejscu o włożenie, tu było sprawozdanie, oświadczenia mego, kto z Państwa jest za tym, żeby w tym miejscu moc zmienić

porządek obrad? proszę o podniesienie ręki do góry, proszę przeliczyć z łaski swojej, chyba wszyscy, dziękuję ślicznie, pozostałe punkty zostają tak jak były do tej pory proszę więc o przegłosowanie całego porządku obrad w tej chwili, kto jest za tym aby przyjąć całości porządek obrad? dziękuję ślicznie, więc witam Państwa bardzo serdecznie ważne są obrady, mamy quorum został zatwierdzony porządek obrad, następnie poproszę Panią Krystynę Stoch o podzielenie się z nami wiadomościami na temat Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i tego sprawozdania wykonania robót na rok 2011, dziękuję.

**Pani Krystyna Stoch:** dzień dobry jeszcze raz, jeszcze raz się przedstawię Krystyna Stoch jestem Sekretarzem Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ja myślę, że powiem cztery zdania odnośnie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, żebyście Państwo wiedzieli skąd się to wzięło, więc w 95 roku nastąpiła nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości, która nakazała Burmistrzom, Wójtom o powołanie takich Gminnych Komisji. Gminna Komisja w Zakopanem liczy siedem osób, struktura Gminnej Komisji to jest pełnomocnik ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, który wybiera Burmistrz Miasta oraz członkowie przewodniczący i Sekretarz. W Gminnej Komisji działają zespoły robocze bo tak nakazuje też ustawa zespół ds. kontroli i lokali sprzedających alkohole starających się o zezwolenia na alkohol, zespół ds. profilaktyki pracy i pracy z uzależnionymi i zespół telefonu zaufania. Proszę Państwa, aha i co jeszcze Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wykonuje zadania zawarte w Gminnym programie rozwiązywania problemów alkoholowych tzn., że my co roku musimy ustalać swoje zadania, które Rada Miasta przyjmuje, no albo nie przyjmie, prawda do tej pory przyjmowała zawsze, więc wszystkie te zadania, które na cokolwiek wydajemy pieniądze muszą być zaakceptowane przez Radę Miasta w tym Gminnym programie. Z czego Gminna Komisja ma środki na te zadania to są środki z tzw. potocznie mówiąc, wszyscy Państwo wiecie mówicie na to korkowe, są to opłaty czy wpłaty na zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych. Gmina nie może tych środków przeznaczać na inne cele, muszą to być tylko i wyłącznie na ten Gminny program, który jest uchwalany co roku. Co to jeszcze chciałam Państwu powiedzieć, może co to jest choroba alkoholowa, alkoholizm bo Pani Basia mi tutaj zwracała wcześniej uwagę, żeby Państwu to wyjaśnić w ogóle, więc bo to wszyscy mówicie, Państwo mówicie my się z tym spotykamy, że mówicie, a co to jest alkoholik, a tam wszyscy zajmuje się tymi alkoholikami, a tak naprawdę są inne problemy inne to inne tamto, co to jest prawda to uzależnienie, więc co to jest ta choroba alkoholowa, więc jest to zaburzenie polegające na utracie kontroli nad ilością spożywanego alkoholu, ja się tu przygotowałam muszę Państwu powiedzieć, jest to spożywanie zazwyczaj w dużych ilościach spowodowane przymusem o charakterze psychicznym i nie podlega woli pijącego jest to przymus. O uzależnieniu kiedy mówimy, wtedy kiedy picie staje się najważniejsze w życiu człowieka i wszystkie jego sprawy zaczynają funkcjonować wokół alkoholu, zaczyna te myśl o alkoholu dominuje w uczuciach w zachowaniu. Mamy trzy rodzaje picia, picie ryzykowne, szkodliwe i uzależnienie, najwięcej szkód jak Pani Ala też wie i tutaj moja koleżanka, która będzie mi pomagała w tym wszystkim następuje przy ryzykownym i szkodliwym picu alkoholu nie przy uzależnieniach mówimy o tym wtedy kiedy jest wypadków, do pobicia dochodzi do przemocy, do różnych złych zachowań czy to w szkole, czy jakby w każdej dziedzinie życia społecznego czy coś jeszcze Państwu, aha i co jeszcze mówimy, mówimy o tym, że alkoholizm jest to problem społeczny, dlaczego? Dlatego, że cierpi nie tylko sam alkoholik, ale cierpi jego cała rodzina i całe otoczenie, czyli sąsiedzi, dzieci, w pracy prawda, jakby idziemy do lekarza lekarz, coś tam prawda wypisuje, daje, więc po prostu tu jest to jakby wszyscy cierpimy na tym, czy coś Państwo jeszcze chcecie, to ja powiem odnośnie Komisji Alkoholowej.

**Pan Jarosław Jach:** czy środków wam ubywa, czy przybywa, czy spożycie rośnie, czy maleje inaczej mówiąc?

**Pani Krystyna Stoch:** Jeżeli chodzi o spożycie alkoholu w ogóle jeżeli chodzi o Zakopane mniej więcej na tym samym poziomie się utrzymuje, jeżeli chodzi o tendencje krajową czy światową ono wzrasta i to bardzo dużo.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** w miarę większa dla reklam

**Pani Krystyna Stoch:** tak, mówią że reklamy, nie reklamy bardzo wpływają na wzrost picia alkoholu, tak samo według nas im więcej jest punktu sprzedaży alkoholu, większa jest możliwość dostępna to wzrasta nadużywanie alkoholu, czy zajmuje się Gminna Komisja Rozwiązywania problemów Alkoholowych zajmuje się, na co wydaje pieniądze, że tak powiem i jakie to środki są, w Zakopanem są to olbrzymie środki bo to mówimy o kwocie rzędu miliona złotych, ponad milion więc to są takie pieniądze, które tutaj są, my wydajemy na działanie, w tamtym roku na przykład ja tutaj podzieliłam sobie w sprawozdaniu do szkół na rozwiązywanie problemów alkoholowych na wszelkie działania, wszelkie, które szkoły robią dla dzieci wydaliśmy ponad 300 tysięcy, ponad 600 tysięcy myśmy wydali na zadania zgodnie głównym programem, czym zajmuje się główna Komisja, wydaje mi się pieniądze na nie przeciwdziałania, na rozwiązywanie problemów alkoholowych, więc my nie przeciwdziałamy tylko rozwiązujemy już te problemy, które są, np. wydajemy pieniądze na szpital, w szpitalu w Zakopanem działa Poradnia rozwiązywania, leczenia uzależnień przepraszam i tam wydajemy pieniądze na terapeutę, który zajmuje się, do szpitala daliśmy w tamtym roku 35.400 zł, na leczenie mówię o bezpośrednim leczeniu przez specjalistę. W szpitalu w Nowym Targu na oddziale leczenia uzależnień w Nowym Targu były prowadzone sesje rodzinne, to znaczy ta osoba, która znalazła się na oddziale leczenia, na tym oddziale leczenia zaprasza się rodziny tych osób pijących i te sesje mają na celu, żeby ta osoba nadmiernie pijąca zorientowała się jakie szkody poniosła jego rodzina, więc oni przy terapii czy przy specjalistę który specjalnie poprowadzi rozmowę, dyskusję oni dopiero orientują się jakie szkody swoim pićem zrobili dla własnej rodziny.

**Pani- a dlaczego to w Nowym Targu się odbywa? To nie jest nasza Gmina.**

**Pani Krystyna Stoch:** dlatego, że w Nowym Targu jest jedyny szpital na terenie Powiatu Tatrzańskiego, najbliższy nam ,gdzie jest oddział leczenia uzależnień i tam leczą się nasi pacjenci.

**Pani- bo Poradnia jest w naszym szpitalu tak?**

**Pani Krystyna Stoch:** tak, w naszym szpitalu w Zakopanem są dwie Poradnie na ul. Grunwaldzkiej Poradnia Rodzinna, Stowarzyszenie Rodzina i przy Szpitalna z tym, że leczenie na oddziale zamkniętym jest w Nowym Targu. W szkołach jak powiedziałam, szkoły dostały ponad 300 tysięcy i te działania są między innymi na dożywianiu dzieci pod różną postacią mogą to być takie na zajęciach, są to zajęcia socjoterapeutyczne tzn. w tej chwili pod nazwą „Parasol” , gdzie są zajęcia w sobotę odbywane we wszystkich szkołach i gimnazjach prowadzonych przez Miasto Zakopane, ponadto odbywają się tam programy profilaktyczne, które są organizowane bezpośrednio przez samą szkołę, czyli dyrektor, pedagog szkolny, czy wychowawca sam może zaproponować jakiś inny program opiekuńczo-wychowawczy czy jakiś socjoterapeutyczny, które się tam odbywają, są to na przykład w jedynce bardzo fajnie jest prowadzone na przykład już powiem

**Pani- a czy to dotyczy ogółu dzieci, czy tylko tych wybranych których dotknie ten problem.**

**Pani Krystyna Stoch:** nie, te dzieci które chcą uczestniczyć w tych zajęciach.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nie ma czegoś takiego, żeby wybierali dzieci bo to jest coś takiego

**Pani Barbara Poje Komenda;** segregacja

**Pan Stanisław Oblawski:** ograniczanie

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tzn. nie ograniczanie, chodzi o to, żeby tych dzieci nie wskazywać, że akurat to dziecko ma problem alkoholowy, prawda.

**Pani Krystyna Stoch:** więc w szkole są takie zajęcia jak: komputerowe, teatralne, poznawczo historyczne, dzieci wyjeżdżają na wycieczki tutaj po naszym regionie. W szkole podstawowej nr 2 np. na narty z mistrzem Świata są to „Zima w szkole”, „lato w szkole”, w jedynce „, rozwijam się i odpoczywam czynnie”, więc to wszystko te które większości szkoły mają nauczycieli, wychowawców, pedagogów, którzy są przeszkoleni, mają certyfikaty jakiś programów i one, nie jakiś tylko tych akurat o których mówimy rozwiązywania problemów alkoholowych bądź innych programów profilaktycznych i one, to są fajne programy przez nas zaakceptowane i bardzo fajne właśnie, które dzieci lubią przede wszystkim.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to nie są bezsensu stricte programy związane z alkoholizmem po prostu programy, które mają poszerzyć horyzonty dzieci, które pomagają im się uczyć rozwiązywać problemy między sobą czy w życiu, to są programy które pokazują nowe techniki uczenia się, tego typu rzeczy.

**Pani Krystyna Stoch:** my jako Gminna Komisja organizujemy też, szkoły też organizują wypoczynek w miejscu zamieszkania, bądź wypoczynek wyjazdowy, my jako Gminna Komisja, organizujemy wypoczynek letni w czasie wakacji i ferii zimowych w miejscu zamieszkania, ale też wiem, że szkoły organizują w ramach tych właśnie naszych pieniędzy, też jakiś wypoczynek, z naszych pieniędzy tak, tu koleżanka podpowiada, z naszych pieniędzy dofinansowywane są też boiska szkolne do realizacji tych programów, dlatego, że we wszystkich szkołach są zajęcia sportowe, te dzieci muszą korzystać z jakiś, korzystają albo z COS-u z pomieszczeń albo teraz już jeżeli są wyposażane cyklicznie no to bardzo fajnie, tak samo piątka z naszych pieniędzy, Gimnazjum nr 2, więc tak ja mówię cyklicznie, spokojnie po kolei szkoły, które zgłaszają są dofinansowane z naszych środków, to są duże kwoty.

**Pan Jarosław Jach:** czy w wakacje te akcje są prowadzone?

**Pani Krystyna Stoch:** w wakacje w tej chwili tak będzie i co roku ostatnio jest przez na przykład w szkole nr 9 na Harendzie, tam jest Pani która jest bardzo operatywna Pani Aleksandra Juszcak jest w tej chwili emerytowaną nauczycielką i ona się tam podjęła takiego działania i bardzo fajnie to jest realizowane łącznie ze szkoła Podstawową nr 7 na Cyrhli bo tam, to jest daleka odległa szkoła tam się nic nie dzieje, więc zawsze chcieliśmy, żeby po prostu te szkoły które są na uboczu daleko od centrum, żeby jednak te dzieci też mogły zabrać udział w też w jakiś takich działaniach, skorzystały z naszych, ale szkoły tak ja mówię wyjeżdżają na wycieczki i wszystkie szkoły dostają pieniążki, jeżeli szkoły średnie zwracają się do nas z prośbą o jakiś program profilaktyczny jesteśmy w stanie to dofinansować, no ale musi Dyrektor wystąpić z taką prośbą i myśmy tu dofinansowali w tamtym roku Hotelarz i Liceum i tam był koncert profilaktyczny bardzo fajny właśnie zresztą, jeżeli chodzi o Stowarzyszenia,

**Pani- przepraszam bardzo jeszcze mam pytanie, jeżeli, rozumiem, że rozdział ewentualnie pomoc z tych środków z koncesji alkoholowych jest przeznaczona, to czy zależne jest o inicjatywy samych Dyrektorów szkół, czy po prostu Komisja ma jakiś tam szablon według którego każda szkoła może dostać pieniądze.**

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nie, nie każda szkoła jeżeli przedstawi

**Pani Krystyna Stoch:** przedstawi sensowny program, że nie jest to wyciąganie pieniędzy, bo nam brakuje pieniędzy na wycieczkę do Krakowa no i Komisja niech da pieniądze, prawda no to nie możemy też tak do końca na to patrzeć prawda, że brakuje pieniędzy.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tzn. profilaktyka to jest bardzo szeroki temat, natomiast był taki moment, że nawet członkowie komisji mieli wyznaczone szkoły chodziliśmy po szkołach średnich, żeby zachęcić Dyrektorów, zachęcić osoby odpowiedzialne za te działania, żeby zwracały się nas po pieniądze i dawaliśmy im stronę internetową na której mogą znaleźć różne programy, ale to już jest w kwestii gdyby no i myślę, że tu jest taka wielka prośba do szkół, żeby bardziej w tym kierunku

**Pani Krystyna Stoch:** my jesteśmy w takiej niekomfortowej sytuacji jako Gminna Komisja dlatego, że tutaj mamy jak gdyby z Rady Miasta też takie sygnały, że te pieniądze skoro są w naszej Gminie powinny iść na dzieci z naszej Gminy, do szkół średnich chodzą dzieci z innych Gmin a wiadomo, że to jest jedyna szkoła tutaj na naszym terenie w Powiecie Tatrzańskim.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** no ale myślę, że jesteście Państwo, no właśnie jakby ograniczenie formalne ale tak naprawdę myślę, że to nie jest problem bo czy robi się program dla pięciorga dzieci czy dla 30ściorga dzieci to jest dokładnie ten sam koszt i to nikogo nie obciąża, a więcej osób skorzysta.

**Pani Krystyna Stoch:** dofinansujemy także osób z Opieki Społecznej lub integracji społecznej, dofinansujemy to promyczkowo.

**Pani-: świetlice**

**Pani- a kluby sportowe, młodzieżowe?**

**Pani Krystyna Stoch;** tak ,ale w formie konkursów. Wspomagamy Stowarzyszenia, Instytucje, osoby fizyczne służące rozwiązywaniu problemów uzależnień, my co roku przeznaczamy na to albo 200 tysięcy albo 250 tysięcy w zależności jak mamy budżet i wtedy ogłaszamy konkurs na dofinansowanie zadań profilaktycznych wymienionych bo wymieniane są zawsze w regulaminie ogłoszeniu i wtedy są wnioski z różnych tych instytucji i w ramach naszych możliwości też w zależności o tego jaki wartość ma ten program bo są różne te programy bo są tak czasem, że naprawdę żenujące, a czasem są tak piękne, że nam brakuje aż chętnie by się dało 100 procent tych środków do tych programów profilaktycznych, więc to w zależności o tego jak starcza nam środków i jak też ile jest wniosków tak są dzielone, jak też powiedziałam są to pieniądze ok. miliona złotych i ok. miliona wydajemy.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** jeszcze trzeba dodać, że w Komisji raz w tygodniu przyjmuje prawnik.

**Pani Krystyna Stoch:** Gminna Komisja powołała do życia pewne też takie pomocowe zespoły, punkt pomocy rodzinie prowadzony przez Pana Psychologa Pana Krzysia Raźnego, punkt pomocy osobą uzależnionym przez instruktora terapii uzależnień Pana Reymana, punkt pomocy dla osób doświadczających przemocy, przez Panią Psycholog Annę Kołodziejską no i w ramach tego punktu działa też prawnik, pomoc prawna.

**Pani Barbara Poje Komenda:** za darmo

**Pani Krystyna Stoch:** za darmo, w ogóle wszystkie działania jakie Gminna Komisja oferty które dajemy są, wszystko jest za darmo po prostu wykonywane.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** działa też telefon zaufania codziennie od godziny 18:00 do 22:00

**Pani Krystyna Stoch:** Ja sobie pozwoliłam tutaj przynieść kilka takich broszur,

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** czekaj coś jeszcze powiem,

**Pani Krystyna Stoch:** już jak zaczęłam , są to wizytówki, tutaj tak samo przyniosłam po kilka nie wszędzie po kilka, dlatego, że ja wiem, że broszury większości są wyrzucane do śmietnika, a to są na prawdę tak wartościowe rzeczy, że ja sobie tylko po kilka przyniosłam, możecie Państwo po prostu wymieniać, są ważne, warto się zapoznać z tym i warto pomóc po zapoznaniu się z tą treścią która tu jest, naprawdę warto popatrzeć, przejrzyć wtedy człowiek sobie pomyśli, a mam jednak problem, w rodzinie, w sąsiedztwie, czy gdzieś tam u znajomych i warto po prostu wymienić się, no jeżeli coś to zapraszamy, dyżurujemy, ja jako Sekretarz, Pani Marysia Jako Przewodnicząca dyżurujemy w Gminnej Komisji jesteśmy otwarte na udzielanie wszelkich informacji lub pomocy. Nasza Gminna Komisja między innymi na przykład zajmujemy się też jakimś profilaktyka, drukowaniem różnych, akurat żeśmy wydrukowali w ramach jakiegoś projektu naszego, trzy lata temu żeśmy wydrukowali właśnie takie bardzo fajne wizytówki, nie wizytówki tylko pocztówki, które można wysłać, za darmo rozdajemy, nosimy po schroniskach młodzieży, dzieciom, czy sprzedawcom napojów alkoholowych, no w ramach takich działań profilaktycznych jak chodzimy na kontrole, zajmujemy się też przemocą, ale przemocą zajmujemy się w ramach ustawy o wychowaniu w trzeźwości, gdzie ustawa jakby daje nam, też takie możliwości i dlatego tak jak mówię jest prawnik jest psycholog, który zajmuje się sprawami przemocy, ale to jest no, uważam że powinien być ten zespół który ustawa o przemocy nakazuje Gminie żeby powstał uważam, że to powinno być.

**Pan Jarosław Jach:** ja mam jeszcze takie pytanie, jakie jest stanowisko zespołu co do utworzenia ewentualnej izby wytrzeźwień, czy jest taka potrzeba, gdzie jest najbliższa.

**Pani Krystyna Stoch:** ustawa mówi o tym, że Gminna Komisja nie może, ustawodawca to powiedział, nie może przekazać pieniądze na tworzenie izby wytrzeźwień, może jedynie i tylko dać pieniądze na zatrudnienie terapeuty, nie lekarza, nie wyposażenia tylko terapeuty, który będzie z tymi alkoholikami rozmawiał.

**Pan Jarosław Jach:** ale czy widzicie potrzebę, moje pytanie bo spotykam się często z osobami pracującymi w szpitalu no i tam przyjmowane są osoby z Zakopanego, z poza Zakopanego wstanie nie

trzeźwym no i pierwszym kontaktem to jest izba przyjęć no i tam Ci lekarze, pielęgniarki się z tym problemem muszą zajmować. Policja jeżeli nie dochodzi do jakiegoś rozboju, czy zagrożenia życia też odsyła to wszystko do szpitala, i nie wiem czy właściwym miejscem i zabieraniem czasu na lekarzom, pielęgniarkom gdzie mogą być jakieś, czy zastanawialiście się nad tym, bo wiadomo żeby nie utworzyć.

**Pani Krystyna Stoch:** my jako Gminna Komisja nie mamy jednoznacznego, bo ja na przykład mam inne tutaj, każdy z nas, Marysia też.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to znaczy ja uważam, że powinna być izba, izba która by, jakby profilowana na podjęcie leczenia, czy na kierowanie ludzi, którzy się znaleźli.

**Pani Krystyna Stoch:** tylko tak, to jest tak, że ustawa mówi, że to wszystko jest dobrowolne, dobrowolne leczenie

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** lecz Krysiu pozwól mi skończyć. Słyszałam o takim programie, nie wiem w tej chwili w jakim mieście, że właśnie jest izba wytrzeźwień i z izby wytrzeźwień jest psycholog, jest jakby już wstępna terapia, jakby motywowanie osoby, która tam trafia albo na taki tydzień, na wytrzeźwienie, nie wytrzeźwienie tylko tam na jak wstępna,

**Pani Krystyna Stoch:** detoks

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tak detoksykacje i potem następnie motywowanie do dalszego leczenia, także myślę że nie taka izba wytrzeźwień jak była dawniej prawda, taki dołek, że tam się różne rzeczy działy no niestety

**Pani Alicja Szarek - Pazdur:** ale oddział w Nowym Targu spełnia te wymogi o których teraz nie powiedziałaś, tam jest właśnie oddział detoksykacyjny dla osób uzależnionych.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tak, ale nie może tam osoba, która jest pod wpływem alkoholu być skierowana.

**Pani Alicja Szarek - Pazdur:** na żaden oddział nie może być? Ona musi przejść procedurę ocenę stanu zdrowia na izbie przyjęć, bo nawet na izbie wytrzeźwień tak i tradycyjnej w momencie kiedy pacjent był, czy jest w stanie pełnego, nie przytomnego, jest upojony on musi przejść konsultację lekarską.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** myślę, że Panu chodzi o to, że człowiek będący pod wpływem alkoholu no jest trudnym pacjentem dla normalnego szpitala i sensowniejsze było by, gdyby było miejsce no odrębne, a nie kierowanie ludzi z tym problemem do szpitala, prawda.

**Pan Andrzej Sekuradzki:** w Nowym Targu jest izba. Czy nie?

**Pani Krystyna Stoch:** jest oddział detoksykacyjny.

**Pani Alicja Szarek- Pazdur:** jest oddział detoksykacyjny, później od obrazu jest oddział do dalszego leczenia.

**Pani Krystyna Stoch:** tak jak Marysia mówi taki specjalny, to na pewno nie powinien się nazywać izba wytrzeźwień, tak jak Marysia mówi to już powinno takie być po prostu profesjonalne.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tzn. ja wiem, że gdzieś w Polsce jest coś takiego bo, widziałam i nie widziałam tego.

**Pani Krystyna Stoch:** tak jak mówię ustawodawca nie przewidział tego tylko to musiały Gminy na przykład jakieś porozumienie między Gminne powinno powstać czy między powiatowe i taki jednak ośrodek utworzyć o którym mówi Marysia taki tego typu, nie inny no i to powinno być nie mniej jak 50 tysięcy mieszkańców, więc w jakimś jednym miejscu tak jak mówię porozumienie między Gminne, czy między Powiatowe tak jak tak jak Nowym Targiem i Tatrzańskim Powiatem i wtedy to by było, to by spełniało.

**Pan Stanisław Oblawski:** tak, ale w takim Mieście jak Zakopane przepływ ludności zewnętrznej.

**Pani Krystyna Stoch:** no ale nie wszyscy wyglądają tak interwencji.

**Pan Stanisław Oblawski:** no nie, ale jednak.

**Pani Krystyna Stoch:** a koszt utrzymania jest bardzo duży

**Pan Stanisław Oblawski:** tzn. ja myślę, że nie do końca.

**Pani Krystyna Stoch:** no to możemy gdybać ale szkoda Państwa czasu

**Pan Stanisław Obławski:** są Miasta gdzie te izby się utrzymują, gdzie mają specjalnych psychologów i się utrzymują.

**Pani Krystyna Stoch:** no to ja mówię o dużych.

**Pan Wojciech Zawila:** nie, nie utrzymują się właśnie, na granicach.

**Pani Krystyna Stoch:** nie wiemy, tak jak mówię doświadczenia naszego

**Pan Wojciech Zawila:** przeważnie Ci najdrobniejsi tam idą, nie wyciągniesz od nich złotówki.

**Pan Stanisław Obławski:** ja się zgodzę, ale są możliwości wyciągnięcia tylko tego się nie robi, w ogóle przepisy nie pozwalają znowu to są takie Polskie, to są przepisy nie odpowiednie, najlepiej jest obarczyć tym wszystkim właśnie szpitale, na które nasze pieniądze z podatku idzie leczenie, ja uważam to są osoby chore, alkoholicy, ale nie tędy jest sposób.

**Pani Krystyna Stoch:** samo leczenie nie jest z podatków.

**Pan Stanisław Obławski:** szukają pomocy w szpitalu, a tu się bawią z tymi chorymi oni też są chorzy, ale trzeba stworzyć warunki, ja uważam odpowiedni fachowcy i oglądałem program nie wiem w Koszalinie czy gdzieś i jest to izba, ale na takich już konkretnych jest psycholog, wszystko na konkretnych zasadach.

**Pani Krystyna Stoch:** czyli to jest to co Pani Marysia powiedziała.

**Pan Stanisław Obławski:** to co Pani mówi to się zgadza.

**Pani Krystyna Stoch:** tego typu ośrodek to byłby super.

**Pan Stanisław Obławski:** ja uważam, że w Zakopanem takie coś to powinno być.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** jest też taki problem, że zostaje chyba zatrzymany człowiek pod wpływem alkoholu i on spędza noc to kosztem obarczana jest rodzina i rodziny też, np. nie wzywają policji boją się wezwać policję bo jeżeli policja weźmie człowieka upojonego alkoholem no to potem rodzina mus zapłacić jeszcze za to.

**Pani Krystyna Stoch:** w 80 wypadkach są odwożeni do domu, nie są zatrzymywani o zatrzymywaniu są wtedy, gdy następuje przemoc w rodzinie, coś się dzieje albo jest tak agresywny że nie można sobie z nim poradzić wtedy w tej, nie wiem jak się to nazywa dołek, albo miejsce zatrzymań tak to nazwijmy.

**Pan Stanisław Obławski:** wtedy po prostu idą na dołek.

**Pani Krystyna Stoch;** w większości są odwożeni do domu, żeby jednak rodziny

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nie obarczać kosztami, bo to jest jednak chyba 300 zł za noc.

**Pani Krystyna Stoch:** no tragedią jest młodzież i dzieci prawda to jest tragedia bo wtedy ten i rodziny zmienili się.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** co raz niższy jest wiek.

**Pani Krystyna Stoch:** rodzice starają się tłumaczyć zamiast jakieś konsekwencje czy rozmowy.

**Pan Stanisław Obławski:** to jest ten plus tej profilaktyki w szkołach właśnie.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** w tej chwili mamy wnioski o osoby które mają po 16 lat o skierowanie na przymusowe leczenie.

**Pani Krystyna Stoch:** nawiązując do tego, Proszę państwa mam taką informację żebyście się Państwo zgodzili, poszukiwana jest osoba która jest kuratorem bardzo młodego człowieka, nie pamiętam chyba 18 lat chłopca który jest częściowo ubezwłasnowolniony ale uzależniony od wszelkich, wszystkiego od narkotyków, od alkoholu i poszukujemy, jest jakiś kurator, opiekun dla tego młodego człowieka.

**Pani Barbara Poje Komenda:** a jakie warunki ma spełniać taki opiekun.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to już Sąd Rodzinny określi.

**Pani Krystyna Stoch:** to jest przerażające, ale tak jak mówi Marysia w tej chwili są ostatnio wnioski coraz to młodszych osób nadużywających alkohol, nie mówimy o nich pijaki ale osoby nadużywające alkoholu, a z tego powodu, że piją szkodliwie, ryzykownie i coś właśnie się w związku z tym dzieje, nie są w stanie pohamować swoich różnych zachowań, albo już nie kontrolują alkoholu, alkohol zawładnął całym człowiekiem.



**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** no to zwykle jest tak , że ten alkohol w którymś momencie pomaga to nie jest tak, że to jest be tylko, zaczyna się od tego, że pomaga, a potem mi już to pomaganie się kończy.

**Pan Stanisław Obławski:** śniadaniem ,obiadem i kolacją.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tak, tak.

**Pani Krystyna Stoch:** więc może tak zrobimy ja zostawię to sprawozdanie jak będziecie Państwo chcieli się.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** jeszcze powiem, w zeszłym roku proponowaliśmy taki program właściwie dla ogółu Zakopiańczyków weekendy trzeźwościowe, na które zapraszaliśmy wszystkich radnych, wszystkich mieszkańców Zakopanego na temat właśnie problemów alkoholowych, na temat tego jak alkoholik reguluje swoje uczucia no natomiast była tak mała frekwencja, że przestaliśmy robić ten program, na wszystkich naszych spotkaniach pojawił się dwa razy jeden radny no i w tej chwili zamieniliśmy to na artykuły, że będą się ukazywać w Tygodniku Podhalańskim raz w miesiącu właśnie na temat problematyki uzależnień, w tym ostatnim tygodniku był pierwszy z tego cyklu.

**Pani Krystyna Stoch:** jeżeli Państwo będziecie mieli jakieś uwagi to można śmiało pisać zapytania, my to oddamy te pytania do specjalistów, do psychologów, do terapeutów i oni będą odpowiadali i potem będziemy też na łamach tego tygodnika odpowiadać na takie zapytania, więc tak jak mówię w 100% te pieniądze które są w Zakopanem z przez sprzedaży, wydanych decyzji na sprzedaż alkoholu są wyłącznie wydawane na profilaktykę u nas w Zakopanem nie ma innych działań, nie wydaje się na chodniki, na łatanie dziur, w innych Gminach są skargi u nas tego nie ma.

**Pani Barbara Poje Komenda:** we właściwym kierunku.

**Pani- a jakie działania prowadzi jak komisja np. współprac sprzedaży alkoholu, bo to są miejsca chyba gdzie łatwo dotrzeć.**

**Pani Krystyna Stoch:** właściwie to cały rok jest prowadzona kontrola lokali przez nas, przez członków wraz ze Strażą Miejską, Policją.

**Pani- ale ja nie myślę o tym, działalności sprawdzającej tak jakby sprzedawców.**

**Pani Krystyna Stoch:** nie, nie chciałam powiedzieć, że przy okazji rozmawiamy jeżeli chodzi, przekazujemy działania profilaktyczne, rozmawiamy, zamawiamy różne broszury.

**Pani Maria:** tu są te kursy dla sprzedawców, zapraszamy sprzedawców.

**Pani Krystyna Stoch:** To jest tak, jeżeli zapraszamy sprzedawców alkoholi specjalnie na organizowany dla nich taki program, jak sobie radzić z agresywną młodzieżą bo takich mamy w tej chwili, jak sobie radzić z agresywnym zachowaniem osób które już wypity i chcą kupić alkohol, np. jak zaproszę 30 przychodzi 3, trzy osoby, trzech sprzedawców alkoholi, bądź to właścicieli, jak zaproszę 300 to przyjdzie 20-tu, więc to jest znikoma po prostu zachęta dla tych sprzedawców i ostatnio jeszcze dokończę dwa zdania w tamtym roku i w tym roku to samo zrobiliśmy, że te profilaktyczne działania przenosimy do miejsca sprzedaży alkoholu, czyli ta cała profilaktyka odbywać się będzie w tym roku już w sklepach czy w punktach.

**Pan Andrzej Bogusławski:** a czy macie Panie statystykę ile mamy w Zakopanem punktów sprzedaży alkoholu sklepowych i gastronomicznych?

**Pani Krystyna Stoch:** 60 sklepów jest ze sprzedażą napojów alkoholowych, które mają wyższe alkohole, a 102 ze sprzedażą łącznie ze sprzedażą piwa, czyli jak leci tam gdzie jest piwo więc jest ich 102 w tym 102 jest 60 które mają wyższe alkohole.

**Pan Andrzej Bogusławski:** a gastronomiczne

**Pani Krystyna Stoch:** jest 300.

**Pan Stanisław Obławski:** ja mam pytanie z tym związane ,czy zabrano komuś koncesje na prowadzenie lokalu z powodu właśnie sprzedaży alkoholu nieletnim, czy osobom w stanie nietrzeźwym, to w sklepach, czy zabrano jakąś koncesje?

**Pani Krystyna Stoch:** jest tak, zabrano koncesje dwie na terenie Zakopanego w przeciągu 10-ciu lat, ale sprawa jest taka, że, na 3 lata się zabiera koncesje, ale sprawa jest taka, że ten podmiot który to



prowadził przepisuje na swojego brata, ciocie, syna chociaż to jest to spółka, zmienia się skład całej spółki i lokal jest dale czynny bo jako nowy podmiot w tym samym miejscu stara się o zezwolenie i dostaje.

**Pan Stanisław Obławski:** będziecie działali profilaktycznie, dawali pieniądze, a prawo jest takie jakie jest.

**Pani Krystyna Stoch:** ale tak jest we wszystkim.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nawet jeżeli chodzi o kontrole to my musimy zawiadomić, że przyjdziemy na kontrole prawda, to znaczy.

**Pan Stanisław Obławski:** ja nie mówię tutaj tylko ustawy, tam.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** my to jakby troszkę odchodzimy, ponieważ określamy miesiąc w którym przyjdziemy, natomiast nie określamy dnia ani godziny, no ale jest to troszkę bez sensu, prawda.

**Pan Stanisław Obławski:** ale z tego tak naprawdę nic nie wynika.

**Pani Maria:** to też jest kwestia Radnych, prawda jeżeli Radni uchwalą, że kontroli ma być tyle i tyle to my jesteśmy z obligowani do zrobienia tylu i tylu kontroli.

**Pan Stanisław Obławski:** tak ale tak jest w całym kraju to są przepisy.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tak można część pieniędzy przenieść na przykład na profilaktykę w szkołach, zmniejszyć ilość kontroli, ale to już jakby nie jest w naszej gestii bo to jest w gestii radnych, nie w naszej gestii.

**Pani Krystyna Stoch:** w tamtym roku zrobiliśmy diagnozę problemów alkoholowych wydaliśmy na to 18 tysięcy, 19 tys. przepraszam bardzo prawie że i co z tej diagnozy wynikło, wynikło to, że młodzież wprost powiedziała, że bardzo łatwo można kupić alkohol pomimo kamer, chodzimy po sklepach mają kamery, wszystko mają, a to że się prosi dorosłego to jest nad gminne, że proszą tych którzy nadużywają alkoholu, zwłaszcza młodzież przyjeżdża, ta która przyjeżdża do Zakopanego na chwilę, zwłaszcza Ci co są na wycieczkach, są na koloniach.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** mieliśmy taki program, który się nazywał sprzedaż kontrolowana organizowała to agencja z Polski, że chłopiec który miał 18 lat bo nie wolno użyć do tego nieletniego, ale bardzo młodo wyglądał, chodził po punktach sprzedaży i usiłował kupić piwo okazuje się że w 2/3 punktów w których był, kupił to piwo, także myślę, że to jest kwestia na edukacji społeczeństwa bo tu żadnymi ani kontrolami, ani nakazami, zakazami dużo się nie zrobi, jeżeli będzie społeczne przyzwolenie na to żeby młodzież kupowała alkohol no to niestety pewnie działania nie pomogą.

**Pan Stanisław Obławski:** to jest walka z wiatrakami.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** także ja myślę, że to nie jest walka z wiatrakami, natomiast to jest walka która zależy od nas wszystkich, to nie jest walka która zależy od Urzędu, od Burmistrza czy od Komisji Alkoholowej, ponieważ każdy z nas jest w sklepie i widzi, że młody człowiek kupuje alkohol ma obowiązek zareagować i powiedzieć proszę okazać dowód bo do tego mamy prawo i do tego powinno nas sumienie obligować żeby tak zrobić natomiast tego się nie robi.

**Pani Krystyna Stoch:** to o czym Marysia mówi to podam taki przykład o to że każdy z nas powinien reagować to samo jeżeli chodzi o wychowawców, spotykamy się w tej chwili w Zakopanem mówią o tym sprzedawcy alkoholi wprost, że przyjeżdżają wychowawcy ze swoimi pociechami i robią imprezy dla swoich podopiecznych, kupują alkohol dla swoich podopiecznych, pytał się nas jeden Pan w hotelu, czy bo wychowawca przyjechał rano i powiedział, że dzieci chcą dyskotekę, myśmy akurat przyszły jak on starał się o zezwolenie na alkohol, myśmy tam były opiniując ten lokal i mówi proszę Pani ja jeszcze nie mam zezwolenia, ale prosił mnie wychowawca czy może przynieść alkohol swój bo oni kupią sobie na mieście, żeby on tutaj sobie zrobić dyskotekę oczywiście z alkoholem to dla nas to po prostu ręce opadają.

**Pan Stanisław Obławski:** ten Pan to się chyba nie nadaje do prowadzenia obiektu.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to ten wychowawca, wychowawca, ten Pan pytał się co ma zrobić.

**Pani Krystyna Stoch:** ale proszę Państwa jeśli chodzi tutaj o uzależnienie to jest tak, że w Zakopanem czy w każdym innym miejscu te osoby uzależnione to są, tak jak mówi o taki pijak on leży ja go wiecznie widzę bo on leży gdzieś tam, czy śpi ich jest naprawdę 4,5 %, najgorsi to są ci tak jak mówiłam Ci szkodliwi pijący, ryzykowni, tych się należy obawiać bo tu są zachowania nieadekwatne, nie wiemy co po alkoholu strzeli do głowy potem, jest uzależniony, jest degenerat no to my wiemy czego się spodziewać, on już nawet nie jest wstanie ukraść w sklepie bo go nawet sprzedawca kopnie tyłek, najgorszy jest ten który jakby nadmiernie pije , pije szkodliwe, wie że nie może pić, ale mimo wszystko.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** moim zdaniem też, wracając do ilości punktu sprzedaży, to nie kwestia jest w ilości punktów tylko kwestia jak alkohol jest usytuowany w sklepie, bo jeżeli wchodzimy z dzieckiem i widzimy, że ten alkohol jest koło zabawki, ten alkohol jest koło gazety, koło butki to dziecku w głowie zostaje, że ten alkohol to jest taki sam artykuł codziennego użytku jak te inne rzeczy, według mnie alkohol powinien mieć wydzielone miejsce sprzedaży, to nie jest kwestia tego ile tych punktów będzie tylko tego, żeby te punkty były oddzielone bo my powinniśmy bronić swoje dzieci przed tym, że one widzą, że butelka czy piwo stoi koło butki czy koło zabawki.

**Pan Andrzej Bogusławski:** zgodnie z zaleceniami Ministerstwa nawet specjalistyczne sklepy alkoholowe powinno być stoisko z zabawkami to jest sprzeczność logiczna kompletna.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** no ale myślę, że to inne względy wchodzą.

**Pani Krystyna Stoch:** poza tym uważamy, że nie mamy takiej siły na lobby na przykład, że jednak to otwieranie furtek jest jakiś zakaz, jest ustawa potem się okazuje że pięć, dziesięć furtek to jest na dzień dobry, a lepszy prawnik jeszcze znajdzie następne dziesięć furtek, no nie jest to porządku.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** w krajach europejskich odchodzi się od reklamy w telewizji alkoholu, prawda, u nas ta reklama jest coraz wcześniej, coraz wcześniej mamy już reklamę no już nie mówię teraz o euro, no nie mówię teraz o euro, że piwo zostało wprowadzone na stadiony prawda, no sami Państwo widzicie co tutaj jest ważniejsze, czy to że któryś tam z trenerów robi sobie na reklamie piwa, czy nasze dzieci i nasze życie .

**Pan Wojciech Zawila:** no ale żaden festyn się bez piwa nie obejdzie

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** wie Pan co, odbędzie się nawet i wesele się odbędzie, byłam na takim i wszyscy się super bawili, wie Pan co to nie jest kwestia żeby to się odbywało bez piwa, nie, tylko chodzi o kulturę picia, to nie jest kwestia żeby ten alkohol wyrzucić z życia to nie o to chodzi.

**Pan Wojciech Zawila:** mówimy o piwie.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nawet inne alkohole, my nie jesteśmy zwolennikami prohibicji tylko tego, żeby w umysłach naszych dzieci alkohol miał odpowiednie miejsce, prawda, że jest do tego żeby sobie wypić przy jedzeniu, a nie do tego żeby swoje troski rozwiązywać pijąc ten alkohol.

**Pani-** a czy macie Panie w Komisji jakiś program szkolenia dla sprzedawców alkoholu, bo może no na przykład opiniujecie Panie lokal, nie chodzi mi oto żeby zmuszać, tylko na przykład nie próbowałybyście Panie dołączyć na przykład do takiej opinii jakiegoś obowiązkowego szkolenia w sensie takim, żeby zobligować jakoś tych sprzedawców.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** my nie mamy takiej, my nie możemy nikogo obligować.

**Pani-** nie możecie?

**Pani Krystyna Stoch:** my rozmawiamy, prosimy, tłumaczymy.

**Pani-** mówię o sprzedawcach, którzy powinni być tą barierą.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to znaczy staramy się w tej chwili to co powiedziała.

**Pani Krystyna Stoch:** ten nasz program tak jak mówimy jest w tym roku w tamtym roku, o którym Marysia dokładnie powiedziała i w tym roku jest to samo, będzie chodziła osoba która wygląda na bardzo młodą, ale pełnoletnia, będzie chciała zakupić alkohol no i potem jaki będzie wynik w zależności od tego będzie takie szkolenie.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** w tym sklepie, dokładnie w tym sklepie, gdzie został alkohol sprzedany.

**Pani Krystyna Stoch:** taki będzie przeprowadzony program profilaktyczny szkoleniowo - interwencyjny, bo umówmy się że różne są zadania w tym szkoleniu więc.

**Pani- że sprzedawcy się zmieniają, przychodzą nowi**

**Pani Krystyna Stoch:** więc się uczą jak się zachować przy młodzieży, policji sprzedawcy alkoholu mają prawo kontrolować, my nie możemy, ale oprócz policji.

**Pani Alicja Szarek-Pazdur:** nawet jak to Pan nazywa prowokacja, to nie jest prowokacja.

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** to nie jest prowokacja bo za to ani nie ma żadnej kary.

**Pani Alicja Szarek-Pazdur;** nie można tego tak oceniać bo w jeden sposób można to wyedukować pokazać sprzedawcy na co się dał naciągnąć, albo co jest szkodliwe skoro nie przykładem, nie karmą ale padł taki głos że jest to prowokacja.

**Pani Krystyna Stoch:** Pani Bożenka powiedziała o Biedronce gdzie policja namierzyła na podstawie kamery to jakby nikt nie widział.

**Pani Bożena Solańska;** jeżeli kogoś nie ukajemy to niestety nie możemy wyciągać od niego jakichkolwiek konsekwencji, Pani która sprzedawała gimnazjalistom piwo zostali zatrzymani na Równi Krupowej przez policję, przyszli pokazali i została zwolniona z pracy, no niestety i zabrano zostało im zabrane alkohol.

**Pani Krystyna Stoch:** tylko że ta Pani, mówimy o tym, że ta sama Pani pójdzie do innej miejscowości, innego sklepu i tam też będzie dzieciom sprzedawała.

**Pani Bożena Solańska:** oczywiście.

**Pani Krystyna Stoch:** nie ma takiej siły żeby on a została.

**Pani- nie, nie ja właśnie ciągle wracam do tego tematu, czy nie warto by się zastanowić na tym, żeby skierować swoją energię, środki czy tam czas, właśnie do tych sprzedających, bo oni będą tą pierwszą, ale Państwo, bo słyszę, że to jest jakaś akcja.**

**Pani Krystyna Stoch:** teraz, bo my mówimy o dwóch różnych rzeczach.

**Pani- ale chodzi mi o takie jakieś, no nie wiem czy cykliczne, czy do tych którzy zajmują się handlem alkoholem, że muszą przez pewien, w pewnym zakresie ten personel wyszkolić.**

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** właściciele wiedzą i jak rozmawiamy z właścicielami.

**Pani Bożena Solańska:** właściciel nie powinien w ogóle dostać pozwolenia.

**Pani Krystyna Stoch:** jak co nie powinien dostać?

**Pani Bożena Solańska:** mówię, że taki właściciel który nie wyszkoli swojego personelu, że są pewne zasady.

**Pani Krystyna Stoch:** powinno to być jakiej nie wiem Zarządzenie, Rozporządzenie Ministra.

**Pani Barbara Poje Komenda:** to dlatego musi być przeszkolony.

**Pani Krystyna Stoch:** Proszę Państwa jak my idziemy, ludzie zgłaszają jest polecenie Gminnej Komisji przez Burmistrza Miasta, że mamy iść zaopiniować punkt sprzedaży alkoholu bo tak jest, że ktoś kto stara się o zezwolenie na alkohol składa wniosek do Wydziału Handlu, prosi nas, wydaje nam polecenie prośbą, że mamy iść zaopiniować lokal, my tam idziemy, zawiadamiamy tego właściciela że my przyjdziemy na opinię, i my z nim rozmawiamy większość rozmawiamy też ze sprzedawcami którzy stoją przy nim, my rozmawiamy, mówimy, tłumaczymy, taka kontrola te oględziny nie trwają minutę, dwie one trwają tak długo póki nie porozmawiamy, nie zdecydujemy że rzeczywiście Pan to rozumie, że tak czy siak, że zależy nam, że to jest tamto siamto, tak szkole swój personel, mało tego sprzedawcy sami nam pokazują, my chodzimy już na kontrole, sami nam pokazują, że proszę Pani ja wziąłem oświadczenie od tych sprzedawców owego tego siamtego, oświadczenie, że oni odpowiadają za to, że nie mają prawa sprzedawać alkoholu nie letnim, mają prawo i obowiązek kontrolować dowody tożsamości tej młodej osobie i ponadto wszelkie inne, jeżeli jakby złamię ten zakaz ponoszą wszelką inną odpowiedzialność łącznie z jakimiś tam karami który właściciel poniesie, prawda, no ale młodzież powiedziała co innego nie ma problemu z kupnem alkoholu.

**Pani- niestety te o większych powierzchniach sklepy, markety tam to się dzieje.**

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** nie, nie

**Pani Krystyna Stoch:** nie

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** te małe sklepy znacznie częściej.

**Pani- tak?**

**Pani Maria Hajdukiewicz-Witkowska:** tak

**Pani Krystyna Stoch:** w tej chwili w tesko tam wiem, że sprzedaż alkoholu, że mają obowiązek sprawdzać i sprzedawać nawet jak wygląda na 30 lat to ma obowiązek sprawdzić dowód tożsamości tej osoby bo to jest na zasadzie ile wygląda, no i jest tam przykaz i oświadczenie oni podpisali Ci pracownicy, którzy sprzedają alkohol na tym stoisku alkoholowym, że nawet osoba która wygląda na 30 lat ma obowiązek ją sprawdzić.

**Pani Bożena Solańska:** przecież na wszystkich stanowiskach są odrębne zawiadomienie, że do 18 roku nie sprzedaje się.

**Pani Krystyna Stoch:** realia są takie jak mówimy i nasze jakby tu skupisko i całe działania, większość działań jest właśnie, Pani mówi o tych sprzedawcach, a my wszystko robimy z tymi sprzedawcami, żeby na okrągło do znużenia, nawet jak chodzimy i kontrolujemy to tak samo jest rozmowa przeprowadzana, tak samo się z nimi siedzi, a dyskutuje proszę Pani ja wszystko wiem, ja przeszkoliłem swój personel, ja wiem, Pani mówi która ustawa jaki artykuł prawny i co z tego jak gdzieś tam młodzież kupuje. Czy jeszcze Państwo macie coś do mnie?

**Pani Barbara Poje Komenda:** można skorzystać jeszcze.

**Pani Krystyna Stoch:** jeżeli nie, to też zachęcam Państwa do odwiedzin w innej Komisji, jesteśmy na Słonecznej 3, Pani Bożenka wie też bo często z nią rozmawiam, Państwo nie wiecie to tak jak mówię tutaj Słoneczna 3, nie daleko po sąsiedzku, zapraszam bo możemy tam dłużej podyskutować, tutaj nie macie Państwo czasu musicie się czymś innym zająć, także zapraszam jakby na wszystkie tam odpowiemy pytania, jeżeli się jeszcze Państwu coś przypomni czy coś, jakieś zdarzenia z dnia codziennego, więc zapraszam chętnie, dziękuję.

**Pani Barbara Poje Komenda:** to dziękujemy bardzo, Pani za pomoc w rozwinięciu tematu. Teraz żeby zrobić chwileczkę małą przerwę, to ja rozdram bonony na 20 osób do końca roku ważne dla kultury, które będą bonami, które można wziąć ze sobą tam dzieci, szkołę, wycieczkę i to są takie trzy proszę się nimi podzielić kto tam powiedzmy w szkole, może Jurek bardzo proszę są ważne do końca roku, kto będzie miał ochotę to sobie weźmie.

A teraz przechodzimy do 3 punktu porządku obrad, sprawozdanie Gminnej Rady od 01.06.2012 jest taki porządek i ja od niego nie odstępę, opiniowanie prawa miejscowego,

1pkt opiniowanie aktów prawa miejscowego, ostatni to projekt uchwały Rady Miasta w sprawie przyjęcia Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności,

2 pkt, co robimy, uczestniczenie członków Rady spotkania związanych z marką Zakopanego ,

3 pkt analiza wyników badań związanych z marką Zakopanego Pan Jarosław Jach, który był naszym przedstawicielem wybrany przez całą Radę,

4 pkt staranie się o podjazd dla niepełnosprawnych w budynku pomocy społecznej, wstępne ustalenia,

5 pkt poruszenie sprawy, parkingi dla ludzi niepełnosprawnych bezpłatnie z większą ilością miejsc parkingowych,

6 pkt omówienie dezyderaty z Tatrzańskiego salonu marcowego 2012 i udział w po spotkaniach w jasnym pałacu

7 pkt pismo do Organizacji Pozarządowych o uaktualnienie adresów i danych Organizacji Pozarządowych,

8 pkt uczestnictwo przedstawicieli GRDPP zespołów w spotkaniach stałych Komisji Rady Miasta Zakopane, to są bardzo ważne te spotkania,

9 pkt Komisja Rodziny z inicjatywy Członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, zajęła się sprawą opieki nad osobami starszymi i potrzebującymi opieki w dni wolne od pracy, chodzi o opiekę społeczną, problem poszedł dalej został przekazany na Sesji Rady Miasta,

10 pkt dzięki inicjatywie Członków Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego zespołu Rodziny, Opieki Społecznej, Seniorów w sprawie świetlicy promyczkowo, która nie spełnia wszystkich zadań i oczekiwań zaproszono na komisję Rodziny Rady Miasta Pana Artura

Liszowskiego Przewodniczącego Komisji Zdrowia, Rodziny i Opieki Społecznej oraz Dyrektora świetlicy działającej jako Jednostka Budżetowa Gminy Miasta Libiąż w sprawie usprawnienia pracy w naszych świetlicach co ten problem też został przedstawiony Radnym podczas ostatniej Sesji,

11 pkt Członkowie GRDPP uczestniczą w co miesięcznym spotkaniach na które są zapraszani Naczelnicy działów Urzędu Miasta celem zapoznania się i odniesienia się do sprawozdań to co dzisiaj było sprawozdań z realizacji zadań Gminy na 2011 rok dla opracowania ewentualnych zmian na rok 2013 to jest bardzo dobra inicjatywa dlatego, że mamy osoby kompetentne i profesjonalne a my tu nie jesteśmy jakimiś fachowcami tylko osobami społecznymi którzy się tym zajmują, w związku z czym możemy zapytać osób które w tym temacie siedzą dokładnie zadać pytania tym właśnie fachowcom,

12 pkt stała współpraca Burmistrza Miasta i wydziałem Kultury,.

Proszę Państwa to jest sprawozdanie Gminnej Rady działalności Pożytku Publicznego od stycznia do czerwca bo to jest pięć spotkań tylko a jedno z tych spotkań było poświęcone całości opiniowaniu bezdomności zwierząt, no to tak jakby cztery spotkania były, no nie ważne i to jest mało coś my zrobili bo ja uważam, że to jest wręcz bardzo dużo i są tu takie inicjatywy, które poszły na Radę Miasta, które gdzieś poszły dalej, które czemuś służą nie są tylko biciem piany i opowiadaniem przyjemnych rzeczy lub kłóceniem się, więc ja uważam, że to jest bardzo dużo no i prosiłabym Państwa o ewentualnie przyjęcie tego sprawozdania poprzez przegłosowanie, kto jest za proszę o podniesienie ręki do góry? A kto jest przeciw, Pan Gruszczyński i Pan Bogusławski, tak? Bo nie widzę, no pytam Pana? to przeciw jest dwóch, a kto się wstrzymał? Aha czyli jeden jest przeciw Pan Gruszczyński, a Pan Bogusławski się wstrzymał, dziękuję bardzo. No więc to sprawozdanie, nadmieniam, że sprawozdanie za rok 2011, które zostało przyjęte jednogłośnie składa się z trzech stron coś my dopiero zrobili i więc bardzo prosiłabym, żeby nie rozsiewać takich wiadomości, że do tej pory nic nie zrobiliśmy jeżeli takie są oczywiście, następnie przechodzimy do punktu 4 jest to oświadczenie moje, moje oświadczenie, proszę poczekać jest jakiś porządek obrad.

Oświadczenie:

pkt 1. wszyscy tu jesteśmy dobrowolnie i pracujemy społecznie i sami decydujemy czy chcemy być w Radzie czy też nie ,

pkt 2. Własne ambicje należy zostawić w domu tutaj działamy wspólnie, tutaj jest rada i działamy wspólnie, nie ma indywidualnych zagrywek,

pkt 3. Jest obrzydliwością dorabianie mi życiorysu w celu osiągnięcia własnych korzyści,

pkt 4. Należy pracować zgodnie z sobą i przepisami,

pkt 5. Moja rola tutaj polega na koordynowaniu pracy Rady tylko i wyłącznie, ja nie podejmuję decyzji tylko podejmuje Rada, nie podejmie nikt inny tylko podejmuje Rada, po to stanowimy tą Radę, a zespoły robocze są celem pomocy Radzie to są też Rada i one tylko pomagają nie występują one jako same, jeżeli ktoś chce jakieś wspaniałe czynności których nie możemy wykonać, wykonać to bardzo proszę jako Stowarzyszenie lub Organizacja Pozarządowa wystąpić, a my możemy poddać się opiniowaniu bo nasza rola to opiniowanie i koordynowanie, negocjacje itd. My nie mamy roli wykonawczej i dokąd ja jestem i byłam powiedzmy to nie pozwolę przekroczyć tej granicy, obiecałam to na początku i tak się zachowałam do tej pory. Ja chciałam powiedzieć, że członkowie Rady nie są żadnymi ekspertami proszę Państwa są to społeczne osoby, które się tu znajdują z własnej woli nie przymuszonej i działają aby pomóc Miastu, Burmistrzowi i wszystkim gdzie jest tylko to potrzebne, a teraz chciałam złożyć rezygnację, dziękuję bardzo za zaufanie, z funkcji, dziękuję. Proszę przejść obrady, Pan Gruszczyński, ale musimy to przegłosować zapewne, proszę Panią prawnik teraz o podjęcie decyzji w tej sprawie.

**Pani Sabina Gacek:** zgodnie z regulamin GRDPP w Zakopanem z §10 ust. 3 odwołanie Przewodniczącego, bądź wice Przewodniczącego następuje takim samym trybie co i powołanie, jeśli chodzi o powołanie Rada wybiera ze swojego grona w głosowaniu jawnym bez względu większością głosu w obecności co najmniej połowy członków Rady i Przewodniczącego i wice Przewodniczącego no i w takim razie trzeba będzie głosować .

**Pani Barbara Poje Komenda:** no to proszę ogłosić takie głosowanie. dobrze,



**Pani Sabina Gacek:** może, może zostać?

**Pani Barbara Poje Komenda:** już sama za siebie nie chciałabym tam być, że zespół Opinii Publicznej opiniuje zespół opinii.

**Pani Sabina Gacek:** ja proszę żeby wice Przewodniczący przejął.

**Pani Barbara Poje Komenda:** czy jest forum, zaraz policzymy, bardzo proszę 11, ale ktoś wyszedł to byłoby 12, to zmuszeni bylibyśmy poczekać bo już dotrzymajmy do końca przepisów nie róbnymy wolnej amerykanki o takie jest moje zdanie. Aż mi kamień z serca spadł.

**Pan Andrzej Bogusławski:** ktoś przejął obrad bo ja nie wiem do kogo się zwrócić w tej chwili?

**Pani Sabina Gacek:** tak, tak oczywiście ja mogę prowadzić.

**Pani Barbara Poje Komenda:** Pani może prowadzić obrady?

**Pani Sabina Gacek:** obrady nie

**Pani Barbara Poje Komenda:** to musi Pan wice Przewodniczący, i chciałam się jeszcze zapytać, żeby jednak powołać przewodniczącego jakiegoś na moje miejsce, bardzo bym o to prosiła, gdyż wiemy że ważne jest osoba musi być spokojna, emocjonalna, uczciwa, szczerza i warto by taką decyzję podjąć, dziękuję bardzo.

**Pan Andrzej Bogusławski:** ja mam pytanie do Pani mecenas, bo Pani mecenas zinterpretowała, przeczytała znany nam oczywiście artykuł rady, artykuł regulaminu Rady, natomiast proszę o wyjaśnienie sytuacji czy Pani Przewodnicząca postawiła się do dyspozycji Rady czy złożyła deklarację rezygnacji, a jak wiemy zgodnie z postępowaniem prawnym złożenie rezygnacji, z jakiegokolwiek funkcji łącznie z funkcją Prezydenta Rzeczypospolitej nie podlega głosowaniu.

**Pani Sabina Gacek:** to znaczy tak, statut nie reguluje tego wprost, mówi tylko o odwołaniu, więc ja tutaj proponowałam, żeby uszanować wolę Pani przewodniczącej i potwierdzić to na wszelki wypadek żeby już nie było żadnych wątpliwości.

**Pani Barbara Poje Komenda:** bardzo dziękuję.

**Pan Stanisław Obławski:** nie wiem ja Cię nie rozumiem, ja się nie zgadzam żebyś rezygnowała,

**Pan Andrzej Bogusławski:** w tej chwili nie możemy niczego głosować bo nie mamy forum,

**Pan Stanisław Obławski:** ja się nie zgadzam, bo ja uważam, że są jakieś zgrzyty i chwala Tobie, że się nie zgadzasz jestem za, na pewne prywaty, nic się takiego nie stało, żadnej prywaty, Ty uprzedzasz fakty i jestem za, ja się nie zgadzam żebyś rezygnowała ja po prostu wychodzę i forum nie będzie, przepraszam jeszcze chwilę, jeżeli chcesz rezygnować, wiem, że jesteś ambitna to nie dzisiaj, nie teraz poczekaj aż się skończy kadencja, ja na pewno Ci pomogę i tutaj myślę, że jest większość takich osób, które Ci pomogą, weź troszkę na luz, może ja Cię rozumiem, nie daj się oczernić bo takie chodzą, bo ty jesteś na to, za uczciwa i nie daj się, nie wolno Ci rezygnować, ja dziękuję.

**Pani Barbara Poje Komenda:** mam się rozbeczeć?

**Pan Stanisław Obławski:** nie wolno, możesz płakać, nie wolno za dużo poświęcić dla tego Stowarzyszenia, jak chcesz zrezygnować? Nas zostawiasz? Nie wolno.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** Szanowni Państwo może Pani Asia, bo skoro tu już siedzę.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** w temacie tych wniosków, bo tutaj w oświadczeniu była kwestia wniosków i odpowiedzi na ten wniosek, który przygotował Urząd, wniosek Zespołu ds. Przestrzeni Publicznej, który Państwo złożyliście na posiedzeniu w maju, który był tu przez Radę przedyskutowany i on został osobiście przekazany tak jak Pan Maciek powiedział, że nie trzeba

**Pani Barbara Poje Komenda:** do Pana Burmistrza.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** wniosek Pan Burmistrz zadekretował do Wydziału Drogownictwa i on następnie został przede kretowany do Wydziału Rozwoju Lokalnego i Inwestycji i na ten wniosek Wydział dał odpowiedzieć i, ponieważ tutaj w tym wniosku podpisany był w imieniu zespołu lider Pan Jerzy Gruszczyński to tak zostało skierowane odpowiedź na to pismo i oczywiście to jest odpowiedź do Rady

**Pani Barbara Poje Komenda:** tak do Rady bo to Rada.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** więc dlatego zadekretowana jest na Pana Jerzego bo ponieważ Pan Jerzy był podpisany, więc tutaj jest odpowiedź dla Państwa jest przygotowana, i drugą rzecz



chciałabym jeszcze powiedzieć odnośnie tego, sprawę która została w moim imieniu maila, który został rozesłany i podpisany przez Panią Elżbietę Laskowską, chciałam Państwa poinformować, że nie dałam takiego upoważnienia do podpisywania w moim imieniu, Pani Ela chciała w imieniu Rady Pożytku

**Pan Andrzej Bogusławski;** ja przepraszam najmocniej, Pani Asiu ja tylko w kwestii formalnej.

**Pani Barbara Poje Komenda:** ale proszę nie przeszkadzać.

**Pan Andrzej Bogusławski:** ponieważ nie jesteśmy przy forum, więc chce postawić wniosek formalny o zawieszenie obrad w dniu dzisiejszym i wyznaczenie nowego terminu spotkania.

**Pani Barbara Poje Komenda:** po wakacjach chyba, bo wszyscy idą na urlopy teraz i wtedy zgoda.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** ja chciałam tylko złożyć po prostu takie informacje dla Państwa, żebyście Państwo wiedzieli ponieważ wiem, że to też wpłynęło na decyzje Pani Basi, a chciałam po prostu powiedzieć, złożyć takie oświadczenie, że Pani Elżbieta podjęła się, za co jestem bardzo wdzięczna, podjęła się do zbierania dla Państwa, dla Rady informacje o które prosiliście Organizację Pozarządową, pani Ela jedyne co to podpisała się jednak w mailu w moim imieniu, co wywołało również burzę nieprzewidzianych maili, telefonów do mnie, ja prosiłam Ją o pomoc, natomiast to był Państwa wniosek i ona jakby działała w imieniu Rady zbierając te informacje o które Państwo prosiliście bo wiele Stowarzyszeń zapomniało, schowało te karty, te ankiety i taka była Jej rola nic więcej nie chciała robić, natomiast nie miała mojego upoważnienia do podpisywania się w moim imieniu i te dwie rzeczy chciałam Państwu przekazać i powiedzieć na ręce w takim razie Pana Przewodniczącego, zastępcy – Pana Przewodniczącego na chwilę obecną przekazać to pismo, które wpłynęło do Wydziału Kultury z odpowiedzią na Państwa wniosek.

**Pani Barbara Poje Komenda:** to pozwolę sobie podziękować Pani Eli i powiedzieć, że następny na liście do nas bo to jest Jej decyzja i trzeba ją uszanować, dziękujemy Pani Eli, a jednocześnie następny jest Pan Kyc.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** do Pana Burmistrza Pani Ela wystąpiła takie pismo, że zrezygnowała z członka Rady.

**Pani Barbara Poje Komenda:** Ula

**Pan Jerzy Gruszczyński:** no ja też mam parę spraw, ale Ula proszę.

**Pani Urszula Pajak-Albrzykowska:** ja też jestem przeciwna, żebyś zrezygnowała z tej funkcji, to wszystko, sześć miesięcy tego roku,

**Pani Barbra Poje komenda:** więcej.

**Pani Urszula Pajak - Albrzykowska:** i tyle było miesięcy zeszłego roku to ty wszystko ciągnęłaś, masę zaangażowania poświęciłaś na to, inni nie wyobrażam sobie kto mógłby prowadzić.

**Pan Jarosław Jach:** ja też jestem zaszokowany tym co się w tej chwili dowiedziałem, bo nie przypuszczałem, że to dzisiejsze spotkanie akurat taki przewrót. Proszę Państwa pracujemy tu wszyscy społecznie i z tym się trzeba liczyć w związku z tym nie możemy tutaj obarczać kogoś winą taka czy siaką, a tu w stosunku do Pani Basi, nie może sobie Pani, czy Basiu nie możesz sobie brać do siebie, jeżeli są jakieś zgrzyty to jest to dzień powszedni, w każdej pracy, w każdej działalności są zgrzyty, nie można się poddawać tym bardziej że przez ten czas, który prowadziłaś te nasze spotkania, a odpowiadasz za sprawy organizacyjne przynajmniej jest takie moje zdanie, zawsze stałaś na straży przejrzystości tych działań, jawności tych działań, żeby wszystko było oficjalne, jawne i transparentne, natomiast nie ma forum proponuje żebyś się zastanowiła nad tym oświadczeniem, nad tą decyzją którą złożyłaś bo rozumiem, że w sensie formalnym nie jesteśmy w stanie tego przyjąć to jest jedna sprawa, natomiast druga sprawa jestem troszeczkę zaskoczony jako członek zespołu Przestrzeni Publicznej pismem o którym nic nie wiem tutaj do Pana Przewodniczącego bo na wszystkich spotkaniach oprócz ostatniego, kiedy byłem na urlopie, byłem, natomiast nic mi nie wiadomo żeby jakieś pismo miało być wystosowane w imieniu zespołu do Pana Burmistrza i tu się dowiaduje, że poszło pismo jakieś jest odpowiedź, ja jako członek zespołu nic na ten temat nie wiem, nie biorę odpowiedzialności za treść o której nie wiem.

**Pan Jerzy Gruszczyński;** jeśli można?

**Pani Urszula Pająk-Albrzykowska:** ja tak samo jako członek tego zespołu, mogliście mailem przesłać jakieś wiadomości.

**Pan Jarosław Jach:** przecież są adresy, są telefony.

**Pani Barbara Poje Komenda:** jak to, to kto to zrobił?

**Pan Stanisław Obławski:** i dlatego Ty masz być dalej dziewczyno, właśnie takie rzeczy nie mogą być.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** Przepraszam Państwa to jest chyba 3 miesiące do tyłu Naradzie i jest ten temat na pewno w protokole ujęty, skierowania pisma do Burmistrza w temacie czy Miasto podejmie kwestie podjazdu na ulicy Jagiellońskiej, więc proszę takich rzeczy nie mówić.

**Pani Naczelnik Joanna Staszak:** to było na ostatniej radzie dyskutowane w dniu 7 maja bo pismo jest z dnia 5 maja, bo pamiętam że to była taka sytuacja, że Pan Maciek Tokarz Państwu tłumaczył, że jeżeli Burmistrz jest na sali to można mu osobiście przekazać nie trzeba pisma, żeby rada podpisywała, tak ja mam kopie tego pisma, że nie trzeba żeby Rada pisała wniosek do Burmistrza tylko jeżeli się z tym wnioskiem zgadza to przekazuje Burmistrzowi osobiście tylko po prostu Burmistrz to dekretował bo spotkanie było 7 maja, 5 maja było pismo, wniosek napisany, a Burmistrz 11 maja dekretował to pismo dalej, także na tym posiedzeniu 7 maja Państwo dyskutowali, a Pan Jurek pokazywał nawet zdjęcia, szły te zdjęcie dookoła, ja to nawet kserowałam pod ten wniosek i tak Państwo uznaliście, że ten wniosek będzie bezpośrednio przekazany Burmistrzowi.

**Pani Barbara Poje Komenda:** to może ja, skoro nie ma forum i tak wniosek może być złożony w ten sposób, to ja odwołuję swoją decyzję ze względu na to co usłyszałam, bo było mi bardzo przyjemnie no i po prostu ja, po prostu nie ma w tej chwili forum i proponuję, żebyśmy poprowadzili dalej obrady, natomiast następne obrady, ponieważ jest dużo pracy i w kulturze 3 i tak dalej, więc strasznie ciężko to w tej chwili to wszystko idzie, żebyśmy sobie zrobili sezon urlopowy tak jak jest wszędzie i następne obrady żeby były we wrześniu, 3 września, wycisza się ambicje, wyciszą się emocje, ja się nie rozpłaczę, nie płaczę.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** Przepraszam bardzo, czy ja mogę coś z tego miejsca jeszcze powiedzieć?

**Pani Barbara Poje Komenda:** bardzo proszę.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** po pierwsze Szanowna Pani Przewodnicząca nie zadała na początku pytania, czy ktoś nie ma jakiś punktów do porządku obrad i przeszła Pani szybko do tematu, ponieważ była Pani Stoch i osobiście uszanowałam to że jej się śpieszyło w związku z tym nie protestowałam, natomiast w momencie kiedy Pani Stoch skończyła chciałam do Porządku obrad zgłosić dwa tematy, jedno mam oświadczenie Pani Elżbiety Laskowskiej, która po ostatnim spotkaniu naszego zespołu ds. Przestrzeni Publicznej na którym nie byli wszyscy, ale była część w związku z tym do mnie się skierowała z takim pismem: Elżbieta Laskowska członek GRDPP w Zakopanem, wice Przewodniczący GRDPP w Zakopanem Jerzy Gruszczyński, zwracam się z uprzejmą prośbą o zapoznanie członków GRDPP w Zakopanem z moim oświadczeniem, które załączam do niniejszego pisma to oświadczenie jest związane z jej rezygnacją z działalności w Radzie to jest jeden punkt, który chciałam zgłosić do początku obrad, drugi punkt właściwie mam swoje oświadczenie.

**Pan Andrzej Bogusławski:** i tak jakby nie mamy forum to obrady jakby nieformalnie.

**Pani Barbara Poje Komenda:** tak

**Pan Jerzy Gruszczyński:** Szanowni Państwo nie wiem czy ja mam czytać swoje oświadczenie ponieważ ono dotyczyło właśnie trochę działalności naszej Rady przez rok, mija rok w tej chwili od początku jak zaczęliśmy działać co prawda ukonstytuowaliśmy się w sensie funkcji dopiero w sierpniu, z początkiem sierpnia w związku z tym moja ocena działalności przez rok naszej Rady nie jest wcale taka optymistyczna jak Szanownej Pani Przewodniczącej, dlatego nie wiem czy mam dzisiaj czytać to co myślę.

**Pan Andrzej Bogusławski:** chyba nie ma sensu bo to spotkanie towarzyskie.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** tak, no ale chwile możemy sobie porozmawiać w związku z tym ja protestuję przed zawieszeniem obrad rady na całe wakacje.

**Pani Barbara Poje Komenda:** tylko przegłosujemy.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** ponieważ jest kwestia taka, że znowu w październiku dostaniemy 6 albo 8 dni przed terminem głosowania no regulaminu współpracy pomiędzy Samorządem Zakopiańskim, a Stowarzyszeniami i w moim odczuciu tam wiele rzeczy jednak trza było przemyśleć, w związku z tym odkładanie paru ważnych tematów na wrzesień, a być może i na październik, uważam za nie poważny i dlatego byłbym za tym że nawet jak ktoś z nas pojedzie na wakacje mówi się trudno, prawda, abyś, my jednak obradowali to jest mój pierwszy że tak powiem wniosek, drugi wniosek to jest taki, proszę?

**Pani Barbara Poje Komenda:** spokojnie mów,

**Pan Jerzy Gruszczyński:** proszę?

**Pani Barbara Poje Komenda:** spokojnie mów.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** spokojnie mówię, drugi wniosek jest taki, aby Pani Przewodnicząca nam przesłał mailem te sprawozdania o których nam mówiła na koniec roku i teraz, ponieważ ona nam je tylko i wyłącznie przeczytała w związku z tym to tak troszeczkę jest lotne sprawozdanie, ja się tam z paroma punktami nie zgadzam.

**Pani Barbra Poje Komenda;** w protokole jest wszystko.

**Pan Jerzy Gruszczyński;** przepraszam, w którym protokole ?

**Pan Jarosław Jach:** z dzisiejszych obrad będzie

**Pan Jerzy Gruszczyński:** przepraszam w którym protokole? Jeżeli nie mamy protokołu, ostatni protokół mamy ze spotkania w sprawie zwierząt

**Pani Barbara Poje Komenda:** tak się złożyło w kulturze, chcąc czy nie chcąc.

**Pani Bożena Solańska:** przecież Pani ta poszła na urlop, a Pani Asia w dwie osoby nie da rady robić protokołu nie róbmy problemu z tego tytułu.

**Pan Andrzej Bogusławski:** czy możemy prosić o przesłanie tego tekstu który był dzisiaj ja tylko wstrzymałem się od głosu bo nie jestem w stanie moim skromnym umysłem ogarnąć takiego szczegółowego sprawozdania, ustosunkować się do niego, kiedy nie mam tekstu na piśmie, no tak uzgodniliśmy i tak mamy pragmatykę obrad naszej Rady, że ważne dokumenty są przekazywane na piśmie.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** Szanowni Państwo ja nie będę czytał swojego oświadczenia bo to w tej chwili sensu, natomiast chciałem powiedzieć, występuję głównie w kwestii tej, abyśmy nie zawieszali obrad na okres wakacji.

**Pan Andrzej Bogusławski:** Panie Przewodniczący czy można?

**Pan Jerzy Gruszczyński;** proszę bardzo.

**Pan Andrzej Bogusławski:** Mamy regulamin zatwierdzony uchwałą Rady, w tym regulaminie nie ma żadnej przerwy wakacyjnej, ponieważ nie mamy forum, nie możemy podjąć uchwały o zawieszeniu to jest jednoznaczne i poza dyskusją.

**Pani Sabina Gacek:** no nie ma forum w tym momencie, więc nikt nie może głosować.

**Pani Barbara Poje Komenda;** posłuchajmy teraz, przepraszam Pana, posłuchajmy teraz Panią prawnik, bo tutaj mamy konkretne wiadomości, jak można, co można jest osoba kompetentna.

**Pani Sabina Gacek:** no w takiej sytuacji jak jest teraz nie ma forum, także nie można podejmować żadnych uchwał, stanowisk wiążących, dlatego wydaje mi się, że najdosadniej było by odroczyć obrady.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** dobrze, jest tylko pytanie, do kiedy? do kiedy?

**Pani Sabina Gacek:** to już ustala Przewodniczący który kieruje, wtedy zawiadamia wszystkich członków Rady o nowy termin.

**Pan Jerzy Gruszczyński:** to mam pytanie do Pani w tej chwili, kto kieruje obrady? Czy Pani Barbara?

**Pani Sabina Gacek:** Pani Przewodnicząca, ponieważ złożyła oświadczenie o wycofaniu.

**Pan Andrzej Bogusławski:** ale wycofanie, ale wycofanie mogło być również drogą pisemną i nie wymaga forum Pani mecenas, proszę spojrzeć na przepisy.

**Pani Sabina Gacek:** ale cofnęła

**Pan Andrzej Bogusławski:** dobrze, ja mam Proszę Państwa jedną serdeczną prośbę, ponieważ tracimy naszą koleżankę Elżbietę, która wydaje się, że, ja nie znam, ja nie znam podpisów, nie znam maili, nie znam w ogóle sytuacji, natomiast rozgoryczenie Pani Eli jak gdyby skromne i z punktu widzenia, chciałbym poprosić Państwa o apel do Pani Elżbiety, żeby również wycofała swoją rezygnację złożoną na ręce Burmistrza, szkoda traci tak cennego człowieka, który na prawdę włożył bardzo dużo pracy i bardzo dużo energii, jeżeli bylibyście Państwo za takim apelem do pani Elżbiety Laskowskiej żeby cofnęła swoją rezygnację, Burmistrz wziął pismo, natomiast nie przyjął rezygnacji.

**Pan Stanisław Obławski;** Andrzej w kwestii tego co mówisz to Ci powiem tak, przepraszam wszystkich, jeżeli tu jest punkt do Pani przewodniczącej, a już mówię poza radą tylko do kolegi, jeżeli ta Pani przeciwko której ja nic nie mam.

Na tym posiedzenie zakończono

Przewodnicząca Rady

Barbara Poje – Komenda

Protokół sporządziła:  
I.Mateusiak